

Szpilersi, Trzeba Dalej Iść

Dla wszystkich tych, którzy zwątpili
Bo pomyśleli, że się gdzieś pomyli
Dla wszystkich tych, którzy zwolnili, na luz wrzucili
Kompletnie wiarę stracili
Noga za nogą
Solo lub z załogą
Własną drogą
Nawet jeśli inni już nie mogą
Fałszywych przyjaciół pozbądź się jak ogon
Kiedy będziesz w potrzebie i tak ci nie pomogą
Pomachaj wrogom, kumple
Przed siebie leć
Bo chodź byś był święty i tak ich będziesz mieć
Musisz chcieć być, żyć
A nie cisnąć za karę
Czasem trzeba walczyć by odzyskać wiarę
Życie nieraz o rapo-glebie
Nie jak w niebie, staram nie oglądać się za siebie
I nie wiem jak ty, ja powtarzam wciąż co rano:
Gdybym drugi raz urodził się to zrobiłbym to samo, tak samo
Te same błędy, koleje losu
Masa chaosu w gronie tych samych osób
Świat w ten sposób o tysięcy działa lat
Szach i mat, trzeba dalej iść brat

Trzeba dalej iść
Daje iść przed siebie
Trzeba dalej iść
Iści w daleka drogę
/2x

Wiesz o czym mówię
Zżera cholera GDY DOWIADUJESZ SIĘ ŻE TRZEBA ZNÓW ZACZAĆ OD ZERA
Rznać bohatera może każdy teraz
Strzelam, bóg nosi kule, a los nie wybiera
Ktoś bliski umiera lub pakuje walizki
Takie rzeczy zawsze zostawiają odciski
Mimo to z wiekiem, wciąż chcesz być człowiekiem
Rozwijać się, a nie płakać nad rozlanym mlekiem
Ludzie się kłócą, godzą, powracają, rozchodzą
Umierają, żenią i rozwodzą
A życie daje to co ma, a nie to co chcesz
Przesz wiesz jak jest
Choć nie pozbawiane łez
Masz problem ? odsapnij
Przemyśl, odpocznij, przegryź i przygotuj się
Znów stań na skoczni
Zbierz dupę w trok
Przestań się użalać
Czas się ogarnąć, napierdalać!

Trzeba dalej iść
Daje iść przed siebie
Trzeba dalej iść
Iści w daleka drogę
/2x